Dodatek do Nru 158. „Dziennika Krakowskiego"

Z dnia 12. lipca 1896.

Kulturtreger przed sądem.

W r. 1892 wysłało niemieckie ministerstwo dla spraw zewnętrznych asesora Wehlana do Kamerunu w charakterze *attaché* gubernatora Zimmerera. W styczniu b. r. stanął Wehlan przed Sądem karnym w Poczdamie jako oskarżony o okrucieństwa popełnione na powstańcach, zbyt surowe karanie murzynów, wydobywanie zeznań za pomocą chłosty, do której używał bata ze skóry hippopotama a wreszcie o zastosowanie kary cielesnej, za niepłacenie długów prywatnych. Zastępca prokuratoryi, radca legacyjny Rose, domagał się wówczas najwyższego wymiaru kary t.j. wydalenia oskarżonego ze służby państwowej. Sąd jednak uznał go wówczas winnym tylko nadużycia władzy i skazał go na przeniesienie na inny urząd w równej randze i na 500 marek kary. Mianowicie widział sąd to nadużywanie władzy w wymuszaniu zeznań za pomocą chłosty i w karach cielesnych za długi; okrutne stracenie jeńców leżało natomiast w myśl motywów wyroku w kompetencyi Wehlana. Jako okoliczności łagodzące, sumienność Wehlana w pełnieniu urzędowych obowiązków, jego młodość, brak doświadczenia, jakoteż to, że był on urzędnikiem podwładnym gubernatora, którego obowiązkiem było nie dopuścić do takich wykroczeń. Radca Rose zgłosił przeciwko temu wyrokowi apelacyę do Trybunału karnego w Lipsku, żądając dla Wehlana najwyższego wymiaru kary.

Wskutek tego stanął Wehlan dnia 6 b. m. przed najwyższym Trybunałem w Lipsku. Przewodniczącym trybunału był dr Oehlschläger, oskarżenie uzasadniał asesor dr Buri, oskarżonego bronił radca Assmy. Trybunał skonstatował, że Wehlan kazał położyć murzyna Augusta Bella i smagać celem wydobycia zeznań co do kradzieży zegarka; nieszczęśliwy Bell po otrzymaniu 80 batów i kopnięcia nogą od Wehlana, przyznał się do kradzieży, choć był zupełnie niewinny, jak to później wykryto; ale Wehlan po wymuszeniu zeznania skazał go na 6 lat więzienia, 100 marek grzywny i 15 batów co miesiąc. Wehlan przeczył, jakoby chciał był wydobyć zeznania chłostą, lecz karał go za zuchwałość. Prezydent Trybunału skonstatował jednak, że żaden świadek nie wspomniał nic o zuchwałem zachowaniu się Bella. Również z murzyna Agotia wymuszał Wehlan chłostą zeznania w sprawie kradzieży. Wehlan przeczy, jak wyżej. Chłopca okrętowego, podejrzanego o kradzież cygar, skazał bez dowodów na 20 batów. Murzynów uwięzionych za długi, dał obić, choć sprzeciwiało się nawet afrykańskiemu prawu. Dwóch jeńców i kucharza okrętowego, którzy chcieli uciec, dał stracić w okrutny sposób, stwierdzono, że ci „jeńcy" nie należeli wcale do wrogiego, lecz owszem do przyjaznego Niemcom szczepu. Wehlan twierdzi, że kazał ich tylko stracić, okrucieństwa zaś popełniano na nich bez jego wiedzy. Czarnego policyanta skazał za to, że nie chciał odpowiadać na pytania na 20 dni aresztu i post. Kucharza za kradzież kury, a woźnego za kradzież żywności i spirytusu, dał tak obić, że zabartowani świadkowie wprost nie mogli znieść tego widoku. Dwaj misyonarze niemieccy wydali mimo to Wehlanowi bardzo chlubne świadectwo.

Asesor dr Buri domagał się dymisyonowania Wehlana, powołując się na opinię publiczną, która jednozgodnie Wehlana potępiła. Obrońca twierdził natomiast, że do opinii publicznej w Niemczech nie należy przywiązywać wagi, że w Prusiech istniały do r. 1849 kary cielesne z powodu podejrzenia, a w Hanowerze do r. 1822 tortury; prosił tedy o uwolnienie oskarżonego. Dr Buri odpowiedział, że działalność Wehlana jest szyderstwem ze wszystkich ludzkich uczuć. Wehlan z patosem usprawiedliwiał się, że nie uważał swych czynów za nic złego, gdyż wynikają one z natury czarnych i zacytował: *tout comprendre c'est tout pardonner.*

Trybunał zatwierdził wyrok sądu poczdamskiego. Tak lekka kara wywołała słuszne oburzenie w całej uczciwej prasie niemieckiej. Po tylu okrucieństwach zapłacić 500 marek kary i pozostać w służbie państwowej byłoby premią dla całej zgrai pruskich kulturtregerów, a to tem bardziej, że ministerstwo zagraniczne nie chce Wehlana zatrudniać w swej służbie, otrzymuje on tedy całą pensyę zadarmo. Tak rząd niemiecki wynagradza bohaterskie czyny swoich pionierów.

Z dziecinnych wspomnień.

Wicher skrzydłem w okna tłucze,
Zcichnie raz, to znów wybucha —
W ciemnej izbie siedzi wnuczę,
Opowiadań babki słucha.

— Oj mój mały! żebyś to ty
Przed pół wiekiem żył na ziemi
Widziałbyś ty nasze roty
Z chorągwiami czerwonemi.

Widziałbyś ty tam w Warszawie
Podchorążych pułki złote,
Jak ojczystej służąc sprawie,
Na wojenną szły ochotę.

„Moja babciu, moja droga
„We krwi walać złota szkoda!"
— O nie szkoda, gdy na wroga
Brać do boju rusza młoda.

„Wróg to taki, co morduje
„Prawda babciu, że to taki?"
— Tak, tak dziecko, on katuje,
Wróg to Sybir, knut, kozaki —

Coraz ciemniej za oknami
Babka czoło wnuka głaska —
On gdzieś błąka się myślami
Wreszcie dobył nóż zza paska.

„Moja babciu! mam od tata
„Wyostrzony nożyk ładnie,
„On złych wrogów tak popłata
„Że im głowa z karku spadnie.

„A gdy złapać chcieliby mnie,
„Wtedy skryję się za babcię
„I zawołam: babka przy mnie
„Dalej, terazże mię łapcie!"

Maciej Szukiewicz.

ROZMAITOŚCI.

Literacka produkcya Francyi w r. 1895. Ostatni zeszyt akademickiej *Revue* przynosi nam interesującą statystykę dorobku literackiego w ubiegłym roku. Roku 1895 wydano 10.115 nowych dzieł i dalszych wydań dawniejszych, w r. 1894 10.451. Z dzieł naukowych wydano z dziedziny religii dzieł 790 (na 948 wydanych w r. 1894), z dziedziny prawa 293 (na 284), z dziedziny filozofii 153 (na 138), z dziedziny polityki 478 (na 500), z dziedziny matematyki 76 (na 61), z dziedziny nauk przyrodniczych 251 (na 196), z dziedziny medycyny 1141 (na 1227), z dziedziny historyi i nauk pokrewnych 1095 (na 1179), z dziedziny etnografii 267 (na 291), z dziedziny literatury francuskiej 1875 (na 2022), z dziedziny literatur obcych 242 (238), z dziedziny dawnej literatury 58 (na 61), z dziedziny wychowania i nauki 1822 (na 1852).

Statystyka to naturalnie niedokładna — przynosząca jednak w każdym razie daty o nakładach księgarzy francuskich w roku 1895 w porównaniu z rokiem 1894-tym.

Wielki pożar zniszczył w Nowym Jorku gmach amerykańskiej giełdy końskiej. Stopięćdziesiąt koni, a między temi wiele wyścigowych, zginęło w płomieniach. Zrządzone przez ogień szkody obliczają na 300,000 dolarów. Między spalonemi końmi znajduje się kłusak „Elsie G.", którego wartość wynosiła 7000 dolarów. Powozów spaliło się około 100. Największe straty — blisko 100 tysięcy dol. — poniósł p. William K. Vanderbildt, prezes spalonej giełdy.

Nowy sposob zabijania bydła był przedmiotem prób w New Castle i Yorku w Anglii. Polega on na użyciu zbudowanego przez szwajcara p. Stakiel przyrządu, który umożliwia szybszy i bardziej ludzki proces pozbawiania zwierząt życia, niż dotychczas używane.

Przyrząd składa się z krótkiej lufy, dzwonkowato zakończonej, co ma wpływać na zmniejszenie odgłosu wybuchu i zarazem chroni zabijającego. Ujście lufy ścięte jest skośnie tak, że pocisk wystrzelony biegnie w kierunku kości pacierzowej. Pocisk jest stożkowaty i stalowym końcem opatrzony.

Przyłożywszy przyrząd do czoła zwierzęcia, uderza się w kapsel perkusyjny na końcu umieszczony; następuje wybuch i zwierzę pada w jednej chwili nieżywe.

Świadkowie prób odbytych stwierdzają, że według wszelkich oznak, śmierć jest natychmiastową i niebolesną. Nowa metoda zabijania będzie miała obok względów ludzkości, jeszcze i korzyść praktyczną, wiadomo bowiem, że najlepiej da się konserwować mięso zwierząt zabitych w najmniej bolesny sposób.

Amerykańska narzeczona. Miss Gertruda Vanderbildt, córka słynnego nowojorskiego miliardera, zaręczyła się z panem H. Withneyem. Wnosi ona swemu narzeczonemu dość pokaźny posag, bo wynoszący 100 milionów marek. Dwudziestoletnia panna ma być, zdaniem dzienników, bardzo miłą (naturalnie!) i posiada usposobienie.... demokratyczne.

W Japonii niema wcale starych panien, ani starych kawalerów. Małżeństwo jest niejako obowiązkowem i pozbawionem romantycznego pierwiastku. Gdy dane osobniki płci obojej dochodzą do wieku stosowego, rodziny ich rozporządzają się ich losami i kojarzą ze sobą młode pary. Rozwody nie są też rzadkością, zdarzają się jednak częściej wśród klas zamożnych niż ubogich. Każda młoda para ma swego opiekuna, wybranego zwykle wśród rodziny; obowiązkiem jego jest obznajmiać pana młodego z interesami; w razie nieporozumień małżeńskich być rozjemcą, a jeśli właśnie się zaostrzą, dopomóc do rozwodu i wynaleść każdej ze „stron" odpowiedniejszego „partnera" życiowego. Miłość dwojga płci do siebie nie odgrywa roli ani w życiu, ani w literaturze japońskiej, gdzie opiewane są głównie uczucia rodzicielskie. Nie dziw więc, że czas „gruchania" jest Japończykom nieznany; skoro tylko rodziny porozumieją się co do warunków matrymonialnych, wybrani dla siebie młodzi ludzie stają się małżonkami. Żona musi być posłuszną we wszystkiem mężowi aż do śmierci, albo — do rozwodu.

Dom murowany,

parterowy. z 3 frontami, 14 ubikacyj, przynoszący 12% czystego dochodu, przytem dobrze rentujący się handel towarów mięszanych w Czarnejwsi, jest z wolnej ręki

do sprzedania.

Wiadomość: w Administracyi „Dziennika Krak.“ 597 3-10

(594 2-10)

Eisengarny (materye na podszewki), **włósie oraz wszelkie rodzaje podszewek, potrzebnych do konfekcyi damskiej, poleca po cenach oryginalnie fabrycznych**

L. Schudmak, w **Krakowie,** Rynek gł. 11.

Spółka Wydawnicza Polska

Pałac Spiski **poleca:** w Krakowie

Nowe powieści, pamiętniki, podróże.

Bodzantowicz (Kajetan Suffczyński) **Zawsze oni.** Obrazy historyczne i obyczajowe z czasów Kościuszki i legionów, z portretami T. Kościuszki, jen. H. Dąbrowskiego, księcia Józefa Poniatowskiego i J. Kilińskiego, 2 tomy, zł. **2·40,** w bardzo ozdobnej oprawie płóciennej . . **3·20**

W każdym z tych obrazków znać, obok staroszlacheckiej fantazyi, niekłamane przywiązanie do narodowej sprawy i poświęcenie dla niej bezgraniczne i niezwalczoną przeciwnościami wiarę w jej zwycięzstwo. Choć więc nowsze, dziejowe badania odarły ze złudy poetyckiej bohaterskie przygody legionów, choć duch wieku szyderczą ironią ciska w oczy narodom — zwyciążonym... to niepodobna nie powtórzyć z uniesieniem słów wieszcza, umieszczonych naczele tej poczciwej książki: „Oni tylko — zawsze oni, Z Polską w sercu, z mieczem w dłoni, Dniem i nocą bez pokoju!“

Langie Antoni. **Pamiętniki niedoli z lat 1849-1856.** Z portretem autora . . . **1·50**

Niezmiernie ciekawe pamiętniki obejmujące dokładny opis zdarzeń po rok 1856, niemniej spis imienny więźniów politycznych w Galicyi od roku 1833.

Lisicka Anna z hr. Mycielskich. **Ze świata muzyki.** Życiorysy i szkice . . . . . . **2·—**
W trwałej i ozdobnej oprawie . . . . **2·50**

Treść: Rossini i Marietta Malibran. — Robert Schumann. — Z życia Mendelsohna. — Fryderyk Chopin. — Po szlakach melodyi.

Nowele konkursowe „Czasu“.

Z nadesłanych na konkurs literacki „Czasu“ 87 utworów, wybrała Redakcya 12 najcelniejszych, których prawo przedruku nabyła nasza księgarnia. Dotąd wyszły w odbitkach:

Czaszka Tomasz. **Dora.** Nowela . . . . —·**40**
Górski Konstanty Dr. **Biblioman.** . . —·**30**
Tetmajer Kazimierz. **Ksiądz Piotr.** (Odznaczone najwyższą nagrodą) . . . . —·**30**
Żuławski J. **Pax.** Dwie strofy prozą . . —·**30**
Rodziewiczówna Marya. **Z głuszy.** Pełen poezyi cykl nowel zł. **1·60,** w starannej oprawie płóciennej . . . . **2·—**

Tejże autorki wydaliśmy dawniej:

— **Ona.** Powieść. Str. 265, zł. **1·30,** w ozdobnej oprawie . . . . **1·80**
Siemiradzki Józef Dr. **Na kresach cywilizacyi.** Listy z podróży po Ameryce południowej, odbytej w roku 1891 . . . . **2·—**
Smolarz Teodor. **Panna Kocia.** Poemat wesoły w pięciu pieśniach . . . . —·**30**
— **Humoreski.** Serya I. . . . . —·**60**

Moja pierwsza miłość. — Prawdziwy opis majówki urządzonej przez państwo Bipelsbergów. — Ostatni karnawał. — Podróż poślubna. — Prokurator na urlopie. — Dziedziczność gieniuszu itd.

Tepa. **Nie z salonu.** Szkice z codziennego życia zł. **2·—**, oprawne w płótno . . . . . **2·50**

Autorką tych pięknych nowel jest pani Teresa Prażmowska (T. Wołowska), świeżo zesłana przez rząd rosyjski za należenie do uroczystości uczczenia Konstytucyi 3-go Maja, na 3-letni pobyt do Archangielska.

Baronowa X. Y. Z. **Towarzystwo warszawskie.** 2 tomy, nader ozdobna edycya, w 8-ce. str. 500. Wydanie drugie . . . . **3·—**
Wazow Iwan. **Pod jarzmem tureckiem.** Powieść osnuta na tle walki Bulgarów z Turkami w r. 1876, Z życiorysem i portretem autora i 20 illustracyami. 2 obszerne tomy . . **3·50**
w oprawie płóciennej . . . . **4·50**
Wężyk Franciszek. **Powstanie Królestwa Polskiego w r. 1830 31.** Z portretem autora, zł. **2·50,** w trwałej oprawie zł. . . **3·—**

Pamiętnik męża, który w owych wypadkach czynny brał udział, niezawodnie wzbudzi niemały interes. Całość pisana prześlicznym i barwnym stylem, z młodzieńczym prawie ogniem, przykuwa uwagą czytelnika. W dodatku znajdujemy ważniejsze z owej epoki manifesty i odezwy, po raz pierwszy tu publikowane.

Wodzicka z Potockich Teresa. **Eliza Radziwiłłówna i Wilhelm I.** Z 3 portretami **40** ct.
w ozdobnej oprawie . . . . —·**80**

Dzieje nieszczęśliwej sympatyi Wilhelma I., cesarza niemieckiego, dla uroczej córki ks. Antoniego Radziwiłła.

Nowe dzieła historyczne i literackie.

Balzer Oswald Dr., Profesor Uniw. lwow. **Genealogia Piastów.** 4°. str. 574 . . **10·—**
Kalinka Waleryan X. **Dzieła,** tom. I i II,
Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta. 2 tomy, zł. . . . . . . **3·60**
w ozdobnej oprawie . . . . **4·60**
— **Tom III i IV (Pisma pomniejsze** tom. I. i II.) Zawinrają na 673 stronicach 30 prac znakomitego autora treści przeważnie historycznej. zł. **3·60**
ozdobnie oprawne . . . . **4·60**
— **Sejm czteroletni.** (Zbiorowego wydania tom V, VI, VII, VIII i IX). Wydanie czwarte. 5 tomów . . . . **7·70**
w ozdobnej oprawie . . . . **10·—**
Maryan z nad Dniepru. **Dzieje Polski do najnowszych czasów** treściwe opowiedzianie. Ozdobione 80 rycinami, zł. **1·—**, kartonowane **1·20,** ozdobnie oprawne . . . . **1·50**
— **Dzieje literatury ojczystej dla młodzieży polskiej.** Część I. pod koniec XVIII wieku. **60** ct., oprawne w płótno . . . —·**80**
Moszyński Jerzy. **Myśl polityczna z księgi dziejów cierpień i pracy.** Tom II. **6·—**
Tegoż dzieła obszerny I. zł. **5·—**, tom II. część I. zł. **2·—**, tom II. część II., zł. . . . **4·—**
Mycielski Jerzy Dr. **Trzy nagrobki w Gnieznie** fundacyi prymasa Łaskiego, z trzema rycinami, **40** ct.
Smolikowski Paweł X. **Historya Kollegium polskiego w Rzymie.** . . . . . **1·50**
Tarnowski Stanisław. **O dramatach Schillera.** W 8°, str. 395, zł. **2·** . opr. zł. **3·50**
— **Studya polityczne.** 2 tomy zł. . . **1·80**
w opr. płóciennej zł. **3·—**, w półskórek . **4·—**

(Treść: I. Sumienność dzienników i dziennikarzy. — Królowa opinia. — Obrachunek „Przeglądu Polskiego.“ — Po kongresie Berlińskim. — Cześć złemu uczynkowi! — Z Sejmem. — II. Rzeczy krajowe. — Rozprawy w rzeczach kościelnych. — Mowy.)

— **Nasze dzieje w ostatnich 100 latach.** Autor mówi w przedmowie: „Kiedy o „wiekach przeszłych przecie coś uczymy się i wie„my, to o tem zapominamy, a nie słyszymy pra„wie nic, co się z nami działo w tym ostatnim, „teraz właśnie kończącym się wieku dziewiętna„stym. A przecież wiadomość to potrzebna i cie„kawa. To, co się na naszej ziemi działo za na„szych ojców i dziadów, to zdarzenia, które się „łączą ściśle z temi na które my sami patrzymy; „to wreszcie obraz różnych kolei, jakie nasz na„ród w ciągu ostatnich stu lat przebywał, kiedy „swojej niepodległości już nie miał, a przecie „dzięki Bogu i dzięki swojej woli i zasłudze, nie „stracił ani swojej miłości ojczyzny, ani języka, „ani swego życia.“

Wydanie drugie rozszerzone, przyozdobione **90** pięknemi rycinami. W 4-ce, str. 192. Cena egzemplarza bardzo ozdobnie oprawnego, zł. . **2·50**

Wodzicka z Potockich Teresa. **Historya Polski dla dorastającej młodzieży.** Część I. zł. **2·40,** w ozdobnej oprawie zł. **3·—**. Część II. zł. **2·—**, w ozdobnej i starannej oprawie **2·60**

Wystawa powszechna krajowa we Lwowie w roku 1894. Wydanie „Przeglądu Polskiego“. 27 arkuszy ścisłego druku . . **3·—**

Świeżo wydaliśmy: JANA BABIRECKIEGO:

Mapa Rzeczypospolitej Polskiej

z przydaniem kart oryentacyjnych trzech podziałów. — Ks. Warszawskiego. — Okręgu Wolnego Miasta Krakowa i dzisiejszego podziału ziem polskich.

Karta ta in folio, nader starannie w 5 kolorach wykonana, jest *pierwsza dokładną i uwzględniającą wszystkie postępy teraźniejszej kartografii mapą Polski.*

Całość złożoną w formacie 8-ki zdobi okładka, opatrzona herbem Polski, t. zw. Zygmuntowskim, wykonanym w kolorach. — Cena złr. **1·20.**

528 **Podklejona** starannie, złożona, lub do zawieszenia złr. **1·80.** (8-10)

KLYTHIA PUDER

dla pielęgnowania cery udelikatnienia upiększenia cery

najgustowniejszy puder toaletowy, balowy i salonowy, biały, różowy i żółty,

chemicznie zbadany i polecony przez Dra J. J. Pohla, c. k. prof. w Wiedniu.

Uznania z najlepszych kół dołączone do każdej puszki.

Cena puszki 1 złr. 20 ct.

Rozsyłka za zaliczką, lub poprzedniem pobraniem gotówki.

GOTTLIEB TAUSSIG,

c. k. nadw. fabrykant mydeł toaletowych i parfumeryj.

Główny skład w Wiedniu I., Wollzeile 3.

Na sprzedaż mają **w Krakowie:** A. Schultz, E. Smidowicz, J. Zaplatalski, Bracia Bilewscy, Porębski i Zimler, A. Froncz i Filip Eile; **w Tarnowie:** M. Fleischer jun.; **w Przemyślu:** M. Bartischan, A. Spachner, i prawie wszystkie składy parfumeryj, towarów aptecznych i apteki.

522 (11-11)

Smierć myszom! Smierć szczurom!



Jedyna niezawodna trucizna

na szczury, myszy domowe i polne. Przewyższa wszystkie dotychczas w tym celu używanie. Działa trująco **tylko** na gryzonie (glires): szczura, mysz królika tp.; dla ludzi i zwierząt domowych, jak pies, kot, drób itp. **nieszkodliwa.** — Wysyłki w puszkach po ct 30, 60 zł. 1. pocztą o 10 ct. więcej (za list fracht. i opakow.), uskutecznia odwrotnie za pobraniem 430 (24-52) 1 kl. trucizny zł. 2. — $4\frac{1}{2}$ kl. 7 zł. 50 ct.

Skład i laboratoryum przetworów chem. **JANA MICHNIKA** mag. farm. **w Bochni.**

KUPUJCIE

Ubiory męskie i dziecinne

u Chemina Feldmana

w Krakowie, Plac Wszystkich Świętych l. 1., róg ulicy Grodzkiej,

a przekonacie się o dobroci i taniości jego towarów.

362 (58-100)

Fabryka kwiatów sztucznych

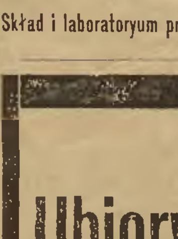
w Krakowie, Rynek linia A-B l. 44.,

posiada wielki zapas **kwiatów balowych, bukietów salonowych i kościelnych.** — Przyjmuje pióra do prania, farbowania i czyszczenia. Wszelkie zamówienia wykonuje jak najszybciej,

443 (21-21) z poważaniem A. Knapińska

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1885.



Wyrób gorsetów zupełnie nową metodą, dokładnie nietylko według miary, ale i starannie do indywidualnego wzrostu (higienicznie), przezco osiąga się śliczną figurę, a noszenie jest bardzo wygodne bez najmniejszej szkody dla zdrowia.

H. Schmeidler

498 (11-11) **Kraków, Stradom Nr. 15, I-sze piętro.**

Z drukarni Narodowej F. K. Pobudkiewicza w Krakowie.